

## UZASADNIENIE

A. S. została obwiniona o to, że:

1. w dniu 12 października 2016 r. o godzinie 13.10 w torach postojowych stacji K. pozostała w wagonie po przybyciu pociągu do stacji końcowej, to jest o wykroczenie z §3 pkt 12 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 23 listopada 2004 r. w sprawie przepisów porządkowych obowiązujących na obszarze kolejowym, w pociągach i innych kolejowych pojazdach szynowych (Dz.U. Nr 264, poz. 2637) w zw. z art. 65 ust. 3 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym;
2. w dniu 12 października 2016 r. o godzinie 13.10 w torach postojowych stacji K. używała słów nieprzyzwoitych, tj. o wykroczenie z art. 141 k.w.;
3. w tym samym czasie i miejscu w sposób celowy i świadomy odmówiła funkcjonariuszom (...) Ochrony (...) wylegitymowania się, tj. o wykroczenie z art. 65 § 2 k.w.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Kutnie z dnia 12 czerwca 2017 roku, obwinioną A. S. uznano za winną czynów zarzuconych jej w punktach 1. i 3. i za to na podstawie art. 65 § 2 k.w. w zw. z art. 9 § 2 k.w. wymierzono jej łącznie karę grzywny w wysokości 200 złotych. Jednocześnie Sąd uniewinnił obwinioną od popełnienia czynu opisanego w punkcie 2., orzekł o kosztach obrony z urzędu i zwolnił A. S. od kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca obwinionej, zaskarżając zapadłe orzeczenie w całości i zarzuć:

1. obrazę przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 4, k.p.k. art. 7 k.p.k. i 34 k.p.w., wyrażającą się w ustaleniu okoliczności faktycznych bez uwzględnienia całokształtu okoliczności przemawiających na korzyść obwinionej ujawnionych w postępowaniu z wyeliminowaniem dowodów, które poddają w wątpliwość prawdziwość ustaleń sądu odnośnie tego, że obwiniona celowo pozostała w wagonie po przybyciu pociągu do stacji końcowej oraz że w sposób świadomy i celowy odmówiła funkcjonariuszom SOK wylegitymowania się, co doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych,
2. Rażąca niewspółmierność orzeczonej kary poprzez brak rozważenia możliwości odstąpienia od wymierzenia kary z uwagi na szczególny charakter i okoliczności czynów zarzucanych obwinionej, brak pokrzywdzenia jakiegokolwiek podmiotu, znikomy stopień społecznej szkodliwości czynów.

Obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie obwinionej, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, ewentualnie odstąpienie od wymierzenia kary.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się bezzasadna, a podniesione w niej argumenty nie zasługują na uwzględnienie.

Sąd I instancji w sposób kompletny zebrał materiał dowodowy, wnikliwie go rozważył, a stanowisko swoje wyczerpująco uzasadnił, zgodnie z wymogami określonymi w art. 424 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.w.

Sprawstwo i charakter działania obwinionej wykazano za pomocą ujawnienia na rozprawie głównej całości okoliczności mogących mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, zaś ocenę przeprowadzonych dowodów, w tym przede wszystkim zeznań świadków, poczyniono w sposób wszechstronny i obiektywny, z uwzględnieniem zasad wiedzy i doświadczenia życiowego. W ocenie Sądu odwoławczego argumenty podniesione w apelacji nie dotyczą okoliczności nie dostrzeżonych przez Sąd Rejonowy, ani przez ten Sąd pominiętych, a sprowadzają się jedynie do polemiki z ustaleniami Sądu meriti oraz dokonaną przez ten Sąd analizą i oceną zgromadzonego w sprawie materiału

dowodowego. Sąd Rejonowy nie pominął wyjaśnień obwinionej oraz korzystnych dla niej zeznań J. S. i M. S. (1), lecz dowody te zostały poddane gruntownej ocenie, w rezultacie której Sąd meriti uznał je za niewiarygodne. Należy podkreślić, że sąd ma prawo do swobodnej oceny dowodów, przy czym uznanie poszczególnych zeznań i wyjaśnień za wiarygodne, bądź nie, musi wynikać wyłącznie z reguł logiki oraz zasad wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd I instancji sprostął powyższym wymogom i nie można uznać, aby doszło do złamania zasady obiektywizmu lub dopuszczono się oceny dowodów w sposób dowolny. Przeciwno wersji wydarzeń zaprezentowanej na rozprawie przez obwinioną, jej matkę i brata przemawia jednoznacznie treść zeznań wszystkich pozostałych świadków, w tym przede wszystkim bezpośrednio uczestniczących w interwencji funkcjonariuszy SOK – T. J., P. Ł. i M. S.. Funkcjonariusze ci, jak trafnie zauważa Sąd Rejonowy, są osobami obcymi dla obwinionej i nie mającymi żadnego powodu aby ją fałszywie obciążać. Treść ich zeznań jednoznacznie wskazuje na to, że nie mieli do obwinionej żadnego negatywnego nastawienia. Zgodnie wskazywali np., że obwiniona nie używała słów nieprzyzwoitych, co skutkowało uniewinnieniem A. S. od jednego z zarzutów. Jednocześnie z ich relacji jednoznacznie wynika, że obwiniona i jej rodzina nie chcieli opuścić wagonu, pomimo propozycji udzielenia im pomocy przez funkcjonariuszy SOK w zejściu po schodach i przejściu przez tory. Jak podali A., J. i M. S. (1), chcieli oni pozostać w wagonie do momentu, gdy ponownie wjedzie on na peron, co jednak było niemożliwe z uwagi na obowiązujące przepisy. Jeśli nawet obwiniona zasnęła i nie opuściła wagonu we właściwym momencie, to następnie nie chciała go opuścić mimo pouczenia funkcjonariuszy odnośnie braku możliwości pozostania w wagonie i oferty pomocy w bezpiecznym dotarciu do peronu – co wypełniło znamiona przypisanego jej wykroczenia. O prawdziwości zeznań funkcjonariuszy SOK świadczy nawet treść relacji M. S. (1), która wyraźnie przyznała, że nie chciała przyjąć oferowanej przez funkcjonariuszy SOK pomocy w zejściu ze schodów wagonu, co nie przeszkodziło świadkowi kierować następnie pod ich adresem pretensji, że tego nie zrobili („ja nie chciałam aby mnie znieśli, ale (...) wydaje mi się, że w ramach pomocy powinni tak zrobić” – k. 67). O wiarygodności zeznań SOKistów świadczy też okoliczność, że gdy M. S. (1) podała im ustnie swoje dane personalne, zostały one zapisane i nie postawiono jej żadnych zarzutów. Nie ma w tej sytuacji żadnych podstaw do przyjęcia, że ci sami funkcjonariusze bez przyczyny oskarżyli A. S. (a także jej brata) o odmowę wylegitymowania się.

Wobec powyższego należało stwierdzić, że przy ustalaniu stanu faktycznego nie popełniono błędów. Ustalony przebieg zdarzenia jest rezultatem swobodnej oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd meriti, której poprawność, jak wskazano wyżej, nie budzi żadnych wątpliwości. Sąd odwoławczy nie dopatrywał się wadliwości rozumowania w tym zakresie. Sąd Rejonowy z należytą uwagą przeanalizował wyjaśnienia obwinionej i zeznania funkcjonariuszy SOK oraz pozostałych świadków, Wszystkie ustalone fakty są logiczną konsekwencją wspomnianych dowodów i z tego powodu Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do stwierdzenia zasadności postawionego zarzutu.

Reasumując, ocena całego zebranego materiału dowodowego dokonana została przez Sąd meriti z uwzględnieniem zasad logicznego rozumowania, respektuje w należyтым stopniu wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego i uwzględnia dyrektywy zawarte w art. 4 k.p.k. i jako taka znajduje pełną ochronę w treści art. 7 k.p.k., które to przepisy poprzez odesłanie zawarte w art. 8 k.p.w. znajdują zastosowanie w postępowaniu w sprawach o wykroczenia. Sąd Rejonowy trafnie uznał, iż obwiniona A. S. popełniła zarzucane jej wykroczenia. Prawidłowa jest również ich kwalifikacja prawna. Rozważając z kolei słuszność orzeczonej kary, należy uznać, że kwota 200 złotych jest adekwatna do wagi naruszonych przepisów prawa, jak również nie jest zbyt wysoka w stosunku do sytuacji majątkowej obwinionej. Nie można podzielić zarzutu, że w przedmiotowej sprawie wystarczające byłoby odstępianie od wymierzenia kary, bowiem przemawia przeciwko temu postawa obwinionej zarówno w toku samego zdarzenia jak i w toku postępowania, świadcząca o zupełnym braku zrozumienia naganności jej postępowania.

W ocenie Sądu odwoławczego argumentacja skarżącego – jak już wyżej wskazano – ma charakter czysto polemiczny z oceną materiału dowodowego przeprowadzoną przez Sąd I instancji, jako taka nie zasługuje na uwzględnienie i nie może odnieść postulowanego skutku, w związku z czym zaskarżone orzeczenie należało utrzymać w mocy w oparciu o art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w.

Jednocześnie Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu kwotę 516,60 zł tytułem nieopłaconego wynagrodzenia za postępowanie odwoławcze (uwzględniając przy tym podatek VAT) – na podstawie § 17 ustęp 2 pkt 4 w zw. z § 4 ustęp 1 i 3 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów

nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z dnia 3 października 2016 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 1714) i zwolnił obwinioną od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze z uwagi na jej sytuację majątkową.